

Folklor i literatura. Problemy, pytania, przypomnienia

Na łamach drugiego tegorocznego numeru „Tekstualia” prezentujemy Państwu refleksję nad złożonym zagadnieniem, jakim jest związek folkloru i literatury. Świadomi szerokiego zakresu problematyki – w potocznym rozumieniu obejmującej swoim zasięgiem tak różnorodne i uwarunkowane historycznie zjawiska, jak na przykład: ludowa literatura ustna, folklor dziecięcy, nurt chłopski w literaturze polskiej czy wreszcie współczesny folklorizm – staraliśmy się skoncentrować na tych aspektach tematu, które rodzą najwięcej pytań i jawią się jako najbardziej kłopotliwe, oraz przedstawić go z możliwie różnych punktów widzenia. Nie brakuje w numerze wartościowych, inspirujących do refleksji, radykalnie demitologizujących kategorię folkloru ujęć, czego przykładem są prace Edwarda Kasperskiego i Tomasza Mackiewicza. Pierwszy z autorów bada relacje pomiędzy folklorem i folkloryzmem, ujmuje wspomniane zjawiska w długiej perspektywie historycznej. Drugi koncentruje się na folkloryzmie romantycznym, analizuje go w szerokim, nie tylko literackim, lecz także kulturowym i ideologicznym kontekście po to, żeby pokazać, jak trudno o jednoznaczną ocenę osiągnięć twórców wspomnianego okresu, których stosunek do tego, co ludowe (opisywany najczęściej w kategoriach „umitowania folkloru”), rzadko bywa głęboko problematyzowany. Obraz tej tematyki w przywołanym okresie zyskuje dopełnienie w artykule Agnieszki Wnuk, która ujmuje ją w kategoriach romantycznej konwencji literackiej, a nie folklorystycznego przekazu wprowadzonego do literatury w niezmienionej postaci.

W numerze prezentujemy również prowadzone w ujęciu historycznym rozważania Joanny Papużńskiej nad związkami folkloru dziecięcego i literatury. Już we wstępie artykułu autorka odważnie formułuje kłopotliwe pytanie: „czy folklor dziecięcy jeszcze istnieje?” i podkreśla konieczność zwrócenia uwagi w poszukiwaniu jego współczesnej specyfiki na kontekst związany z pojawieniem się elektronicznych środków przekazu, za pośrednictwem których może manifestować się twórczość dziecięcej netgeneracji.

Autorzy rozważań teoretycznych (Karol Samsel, Żaneta Nalewajk, Jagoda Wierzejska) poświęcili też sporo miejsca analizom różnych sposobów istnienia folkloru w literaturze prowadzonym na przykładach utworów pisarzy mniej i bardziej znanych (do pierwszej grupy twórców należą związani z kurpiowszczyzną Leszek Bakula i Mieczysław Czychowski, do drugiej – Bolesław Leśmian i Zygmunt Haupt). W trakcie lektury tych tekstów uchwytne stają się intencje badaczy, którzy albo dążą do przywrócenia pamięci o dorobku autorów pomijanych w badaniach historycznoliterackich (Karol Samsel), albo odrzucają niewiele w gruncie rzeczy wyjaśniającą metaforę „czerpania z archaicznych źródeł” i koncentrują się na osadzeniu refleksji literaturoznawczej nad utworami uchodzącymi za opracowane we właściwym kontekście historycznym i kulturowym (Żaneta Nalewajk).

Owocami pracy nad numerem są nie tylko pytania i sformułowane problemy badawcze, lecz także przypomnienia. Na łamach pisma publikujemy bowiem ważne artykuły i wypowiedzi trzech redaktorów (Rocha Sulimy, Mariana Pilota i Klemensa Górskiego) ukazującego się przez niemal 30 lat (od 1975 do 2004 roku), wielce zasłużonego w procesie odkrywania oraz utrwalania drukiem językowych zabytków i dokumentów kultury chłopskiej czasopisma „Regiony”. Pomysł przygotowania numeru „Tekstualiów” poświęconego tematowi związków folkloru i literatury narodził się nie tylko z powodu osobistych zainteresowań autorów wspomnianą problematyką, choć zapewne i one miały w tym swój udział. Bezpośrednim impulsem do wydania takiej edycji czasopisma była przejmująca rozmowa sprzed kilku lat z Klemensem Górskim, w której wieloletni redaktor opowiadał o zawieszeniu kwartalnika „Regiony” i o zasadach, na jakich ten periodyk funkcjonował w ostatnim okresie jego ukazywania się. Dość krótka wymiana myśli zaowocowała silnym poczuciem kulturowego zobowiązania i przekonaniem, że inne czasopismo – nie jakiegokolwiek, ale właśnie „Tekstualia” – powinno przypomnieć o istnieniu „Regionów”. Słowa „istnienie” używam celowo – kolejne numery tego kwartalnika nie są już wprawdzie publikowane, co nie oznacza, że te, które zostały wydrukowane wcześniej, przestały być dostępne w bibliotekach. Dzięki temu recepcja zabytków kultury chłopskiej utrwalonych na łamach tego czasopisma nie musi być zamknięta. Mam nadzieję, że już niebawem te zabytki doczekają się swojego renesansu. Do grona znakomych gości tej edycji „Tekstualiów” dołączył też Andrzej Bieńkowski, „Kolberg naszych czasów”, niestrudzony badacz terenowy zanikającej już niestety muzycznej kultury chłopskiej i autor książek jej poświęconych.

Przekazujemy na Państwa ręce efekty wspólnej pracy, z nieskrywaną nadzieją, że zagadnienie związków folkloru i literatury nie musi być wyłącznie problematyką „antykwaaryczną”, z niezrozumiałych powodów bliską tylko nielicznym jej entuzjastom, ale może wnieść dyskusję, rozpałać umysły badaczy i czytelników, pobudzać do refleksji, sprzyjać poszerzeniu refleksji nad kulturą.